

## Schody

Perfect

Goniąc buntowniczą myśl  
za nic wszelkie masz granice  
nie wiesz jak zazdroścę ci  
kiedyś ja  
próbowałem takim być  
takim być

nasze drogi przetną się  
jak dwie proste równoległe  
nie wiem kiedy  
nie wiem gdzie  
może tu  
taka nieskończoność jest

choć każdy wędrowiec  
przemierza własny świat  
ma nocą nad głową  
te same roje gwiazd  
na ziemi tej samej  
zostawia ślady stóp

nie wiem ile we mnie śni  
pragnień jeszcze nienazwanych  
może przyjdzie taki dzień  
kiedy ty  
w jednej chwili spełnisz je

na razie po schodach  
mozolnie wspinam się  
im bliżej tym dalej  
i bardziej stromo jest  
potykam się nagle  
i spadam głową w dół  
by zacząć znów!